

413307

O P I S A N I E

Co się działo ważnego w Europie od
r. 1774. do r. 1778.

W Y I Ę T E.

z Dziej Fryderyka II. Króla Pruskiego drukowa-
nych w Berlinie 1788.

w Brzegu

1789.

413301



Do
J. WIELMOŻNEGO
HILAREGO
HRABI
MOSZYŃSKIEGO

Szambelana Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA Króla Polskiego.

Mając honor przestać JW WCPanu Dobrodzieiowi Pamiętnik Fryderyka II. Króla Pruskiego (od traktatu Hubertsburgskiego r. 1763. do podziału zaboru Kraiów Polski r. 1775. przyłączam Opisanie przez tegoż Monarchę, co działo się ważnego w Europie od r. 1774. do r. 1778. i to odemnie tłómaczone JW WCPanu Dobrodzieiowi ofiaruję. Pobudką mi do tego jest Zaczny Hrabio, przywiązanie twe do Nauk, kochanie Ojczyzny, i usiłowanie twe, aby co o niej ktokolwiek napisał, czytali Republikań-

blikanci: Guśl Twoy rozsądny, wesołość
skromną, wdzięczny w konwersacyi u-
kład, mowa rozważną, grunt serca sli-
cznego bez obłudy, ludzkość umiarko-
waną, krótko mówiąc użycie Przymiotów
Twych pięknych z BOGA chwala O-
czyzny pożytkiem, Familii pociechą i
swym zaszczytem; wszystkie te rzeczy
są mówię dla mnie, pobudką, że to Opi-
sanie ofiarując JW WCP. Dobrodzieliowi,
szacowney mnie jego poruczam przyia-
źni, pisząc się z powinnem poważaniem.

JWWCP. DOBRODZIEIA

przychilnym i nayniższym Sługą.

P 755

O P I S A N I E

*Co się działo ważnego od r. 1774. do 1778.
wyjęte z Dzieł Fryderyka II. Króla
Pruskiego drukowanych w Berlinie
1788.*

Latwo można się przekonać, że zazdrość
gniew, nienawiść, które zabor Polski
Krajów wzniecił między Mocarstwami Euro-
py, niesnadnie się usmierzy. Rzeczy świeże,
i czucie ich mocne, sprawia, że Potencye nie
zmrużają oczu swych, i nie będą patrzeć tylko.
na taki przypadek, który miłość ich roziały.
Francya nie zapomina o ugryzieniu swém ta-
iemném, iż ustłowania iey w utrzymywaniu
Konfederacyi Barskiej były bezskuteczne, pa-
mięta i o wojny niepowodzeniu do której
radę dała żeby Turcy ją podnieśli przeciw
Moskwie; poczyta za upodlenie siebie, że taka
Monarchia iaka Francya była, miała mało wpły-
wu do zamieszek szarpiących Polskę, nie mo-
gła nie obawiać się ligi między Cesarzową, Ca-
rową i Królem Pruskim. Ta liga trzech Mo-
carstw przewagę wielką uczyniła w Europie,
nie mogą więc na nią patrzeć w Wersalu obo-
jętnie. Z tem wszystkiem ta pozornosc omyl-
na, ponieważ bardzo wiele do tego potrzebaby
żeby ta liga tak była trzech mocarstw ścisłą, iak
sobie

sobie publiczność wystawia. Ludwik XVI. na tron gdy wstąpił, ieden Biskup oddał mu testament polityczny Delfina Oycy jego, poruczony sobie, ażeby go już na tronie będącemu Synowi w ręce oddał. Król za prawo u siebie postanowił wykonać we wszystkim wolę Oycy swego, przeto, według testamentu rzeczonego, Maurepas dysgracyowany od Ludwika XV. został pierwszym Ministrem, Ludwika XVI. d'Aguiilon był wygnany, Choiseul na zawsze utracił nadzieję powrócenia się do łaski. Maurepas siedmiesięcioletni długo był Ministrem pod Panowaniem przeszłym, z wzwycaienią się znał interesu, był rozumny, i zdolny do obfzernych czynienia zapędów, atoli nie był w tych latach, w których przedsiębiorą do wielkich rzeczy śmiało wykonania. Zły rząd skarbu pod Królem przeszłym, mógł przyprowadzić do powszechnego bankrutowania. Tem bardziey boiaźń go lękała, że zbankrutowanie wspomnioné naymniéy 40,000 familli niszczyłoby, które wfaystek sway majątek do skarbu włożyły a chociaż Ministrowie nie bywają czuli na nędze ludu, iednak nie uchodzą nagany, która na nich sprawiedliwie pada, Traktat Werselski lubo mało pożyteczny dla Francyi, trwał ieszcze. Maurepas musiał oszczędzać młodą Królową Siostrę Jozefa Cesarza a Córkę Maryi Terefisy, którą przez przymlenia w czasie zdoła górę wziąć nad Królem O Mężem swoim, i niem zupełnie rządzić. Przeto Maurepas Mentor stary tego, który nie miał stałego umysłu, używał na przemiany to ra-

stropno-

śroptności to stałości, aby Królestwem kądziel nie rządziła. Francya z drugiey strony zawsze zawistniczka Anglii, patrzyła z pociechą na zamieszki w Ameryce między Osadami i Matką Oyczyzną. Podżęgała więc Amerykanów aby obitawali przy prawach swoich przeciwko despotyzmowi wprowadzonemu od Jerzego III. Króla na dal okazując pomoc, którey mieli spodziewać się od Króla Francuskiego.

Anglii pokazuje nam obraz cale przeciwny od dopiero malowanego. Szkot Bute rządzi Królem i Królestwem, podobny do owych złych duchów, o których gadaia zawsze a nigdy ich nie widzą, czynności swoje ciemnością okrywa gęstą, poselnicy iego, kreatury iego, są sprężynami ruszającemi machinę polityczną podług onegoż upodobania. Układ iego polityczny jest dawnych Torysów utrzymujących, że uszczęśliwienie Anglii zawisło na władzy Króla despotycznej, i coby miała zawierać alianse z Potencjami lądowemi, starać się powinna o rozszerzenie swojej handlowey żeglugi. Paryż w oczach iego jest, co była Kartago w oczach Katona Cenzora. Bute wszystkie okręty spaliłby Francuskie, gdyby mógł je razem zgromadzić. Nakazujący i dumny w rządzeniu, mało uważny w obieraniu sposobów, a niezręczność iego w kierowaniu interesami większą nad iegoż zaciętość. Minister ten aby dopiął tego co przedsiębrał, od przekupienia Izby niższej zaczął. Million funtów sterlingów płacony od Narodu dla Króla do utrzymywania listy Cywilney, ledwie wystarczał do przeku.

przekupowania Osób Parlamentu. Summa ta
wyznaczona dla utrzymywania Familii Kró-
lewskiej, Dworu, Poselstwa, corocznie łożona
na ogołocenie z siły Narodu, więc na wyży-
wienie Jerzego III i utrzymanie Królewskiej
Osoby w Londynie, zostawało tylko 500,000
talerów z Elektoratu Hannowerskiego. Naród
Angielski poniżony od Monarchy swego, iego
wola pełnił, ale właśnie iakby nie dosyć było
na tylu błędach, Lord Bute, śmielszy i okro-
pnieyszy zadał cios, aby spieszo doszedł Des-
potyzmu założonego: pobudził Króla, żeby
dowolne nałożył podatki na osady Amery-
kańskie, tak dla powiększenia swych dochodów,
iako aby w czasie, tym samym sposobem postą-
pił sobie z wielką Brytannią: atoli uyrzemy,
że krok ten despotyzmu nie udał się. Ame-
rykanie, których zaniedbano przekupować, o-
twarcie sprzeciwili się podatkom wstecz będą-
cym ich prawom, ich zwyczajom, naostatek
wolnościom, których od początku używali.
Rząd rozsądny spiesznieyby udał się do zaspo-
koienia w samym początku zamieszania, lecz Mi-
nister Londyński inaczey sobie postąpił, wzbu-
dził nowe zakłócenie z osadami z przyczyny
kupców Monopolistów towarów niektórych z
Indyi Wschodnich (1775) do iakich przymu-
szano Osady, żeby kupowały. Dziki i gwał-
towny takowy postęp dokonał zbuntowanie
Amerykanów: zgromadziwszy się ci do Filadel-
fii, zrzucili z siebie iarzmo Angielskie, iako
uciążające, ogłosili się wolnemi i niepodległemi.
Otóż wielką Brytania wplątana w wojnę ni-
szczącą.

szczęsą, z własnemi Osadami. Lord Bute iako swą niezręczność w interesie o jakim mowa, tak większą okazał w wykonaniu kiedy już woyna zaięła się. Rozumiał że na 7000 woyska regularnego było dosyć do zawoiowania Ameryki, ágdy nie umiał kalkulowania Newtona, oszukał się szkaradnie. Generał Washington, którego w Londynie nazywano kersztem buntowników, w pierwszych spotkaniach pokonał przy Boltonie Królewskich. Król pewny wygraney, zdziwił się, inaczey dowiedziawszy się, i rząd musiał odmienić swe przedsięwzięcia. Widoczna rzecz była, że woysko w Ameryce było słabe do wykonania zamysłu ułożonego, uznano potrzebę powiększenia, chociaż i to znano że bardzo było trudno go zaciągnąć. Angielczykom zawżde brakuje na zręczności w negocyacyach, zanurzeni w własnych interesach nie umieją ulegać cudzym, mniemają że swemi Gwineami dokążą tego czego chcą. Udali się (1776) do Carowy i urazili ją swemi propozycyami tem bardziey, że Monarchini za upodlenie poczyta brać pieniądze od obcey Potencyi. Atoli znaleźli w Niemczech niektórych Xiążąt łakomych, czy dłużnych, którzy przyięli pieniądze, kupili tedy Angielczykowie 12,000 Hafsyczyków, 4,000 Brunświczanów, 1200 z Anspachu tyleż z Hanau, i kilkaset od Xięcia Waldeck. Oprocz tego 4000 Hanno-werczyków posłali do Gibraltaru i Port-Mahon, dla zluzowania Angielczyków, którzy byli przewiezieni do Ameryki. Te wszystkie woyska poszły pod kommendę Lorda Howe i brata

brata jego Amirata, o czem będzie w swoim czasie, każda kompania kosztowała sześć millionów funtów sterlingów, czyli 36. millionów talerów. Długów zaś Anglii rachowano już dziewięćset millionów talerów. Nie dosyć było na iedney kampanii do podbicia Osad, przewidywano więc, iż wkrótce długi wyniesą na milion millionów. Kampanii następującej Amerykanie utrzymali się przeciwko Lordowi Howe i jego sukkursom, ale na końcu r. 1777 zaczęło nakłaniać się szczęście na stronę Osad. Według Ordynansu Dworu General Bourgoyne wyjechał z Kanady z 13000 ludzi do Bostonu, aby zamysł sobie zlecony uskutečnił, a wtedy nie wiedząc o tem Lord Howe opanował Filadelfią. Nieporozumienie się to popsuło interes. Bourgoyne przez niedostatek koni do transportu żywności, przedsięwziawszy wyprawę niepodobną względem subsystencyi, musiał się poddać Amerykanom których się spodziewał podbić. Przypadek tego gatunku podburzyłby niegdyś cały naród przeciw Rządowi, i sprawiłby rewolucyą; atoli był tylko przyczyną szemrania, tak miłość bogactw przemogła nad miłością Ojczyzny, i pożytek osobisty nad powszechny, w tym Narodzie dawniej tak zacnym i mężnym. Król Angielski, który Systema Butego utrzymywał z uporem, widząc zawaly pod nogami swemi wzrastające, krzepko im się opierał. Nieczuły na niesfacczescia spadające na lud jego, coraz zaciętszym był w wykonywaniu swych projektów, i aby górę nad Amerykanami wziął, negocyo-

wał

wał we wszystkich Niemieckich Dworach, o pomoc, aby mu użyczyli ile mogli. Niemcy już uczuły co ponieśli tak daleko posyłając ludzi. Król Pruski z żalem patrzył, że Rzecz umniejszała się w ludzi i pomocników jego, zwłaszcza gdyby do nowéj przyszło wojny; ponieważ w zamieszaniu r. 1756, niższa Saxonia i Westfalia tyle zgromadziła była wojska, z którym zatamowano i pomieszano wszystkie iscia Francuskie. Z téj więc przyczyny nie dopuszczał przeyscia posyłanym od Xiążąt żołnierzom dla Anglików, przez swoje kraje, Magdeburgią, Minden, i niższego Renu. Było to małe odwetowanie Dworowi Londyńskiemu za miasto i port Gdańki, atoli Król daleko zayszdź niechciał: nauczyło bowiem go długie doświadczenie, że gdy znajduję się wiele na świecie nieprzyjaciół, więc nie trzeba ich pomnażać. Otóż z gruba odrysowaną Anglią, przez te lata krótkie, w które opisuję przypadki. Poydźmy do tego, co się stało ważnego o tenże czas w Moskwie.

1774. Carowa ochłonęła z wojny Turckiey, była jednak chwałą uwieńczoną z do-
bytych laurów nad nieprzyjacielem; ale kraje Jey ogołocone z ludzi i pieniędzy, pokóy niemo-
cowany. Wielki Wezyr Xiążęciu Repni-
nowi Posłowi Carowey w Stambule powie-
dzał, że jeżeli Chan Krymski nie powróci
pod panowanie Porty, i jeżeli Carowa nie
przywróci Keristszu, i Jenikali, pokóy który
wymuszono na Porcie nie będzie trwały. Po
takowem ogłoszeniu Moskale opanowali Pere-
kop,

kop, i nieprzyjaćielstwo natychmiast zaczęło się w Krymie. Nie było to wojną formalną, ale tylko napadania po różnych miejscach, lecz zawsze z pokonaniem Tureckich podziałów. Z tćm wśzystkim niepewność niespokoiła Carową, ponieważ musiała swć woyska zgromadzać ná granice Tartaryi, i trzymać dosyć hufców w Kiiowie dla oparcia się w przypadku potrzeby 40000 Turkom obozującym pod Benderem, którzy przeszedłszy przez Polskę mogli łatwo wpaść do krajów Moskiewskich: I tak Carowa nie mając ani pokoju ani wojny, wydatki iednak tak wielkie miała właśnie jakby wojna była ogłoszona między temi dwiema Mocarstwami. Wewnątrz ná Dworze Petersburgskim innego gatunku były rzeczy do tegoż czasu należącey historyi. Carowa (1773) widząc, że Syn iey Wielki Xiążę był już w porze żenienia się, rozważała jakaby za żonę obrać mu miała, ta zaś miała być z Xiężniczki Niemieckich, któraby nayprzystojniejsza była Synowi. Wybór ten dla Dworu Berlińskiego nie powinien był być obojętny, nowć bowiem złączenie mogło być temu Dworowi albo przychilnćm, albo przeciwnćm interesom iego. W owe casy nie były Niemcy płodne w Xiężniczki, trzy albo cztery można było wybrać, inne albowiem, albo były podeszłe, albo bardzo młode. Te o których można było pomysleć, były. Siostra Elektora Saskiego, Xiężniczka Wurtemberska bardzo młoda, i trzy córki Landgraffa Darmstadt. Starsza Siostra tych Xiężniczek była za Xiążęciem Pruskim, więc
gdyby

gdyby Siostra jego została Wielką Xiężną, przez ten związek krwi dodany do aliansu zdawało się żeby Prus z Moskwą spoienie było naysmowniejsze. Król tedy używszy sposobów był szczęśliwy, iż mu się udały. Xiężniczki Darmstadt przez Berlin iechały do Petersburga druga Córka Landgraffa dostała iabłka, a wesele było uroczyscie odprawione: atoli otworzyły się potem wielkie intrygi i sceny straszne.

O tenże czas nowé wszczęły się narzekania w Warszawie względem zaboru Kraiów, które współdzielące się Mocarstwa zagarnęły. Polacy użalając się zadawali Austryakom i Prusakom, że nad granice przez traktat pozwalający, więcej zabrali Kraiu. Takowe narzekania wraz uczyniły Carowy, którą chlubiąc się, że wielkim Monarchom nadała Kraie za sławę swą poczytała, okryścić granice. Aby uprzędzić skutki, któreby nieukontentowanie Carowej mogło przynieść, Król umyślił Xiążęcia Henryka posłać do Petersburga pod pozorem nawiedzenia Imperatorowej, która życzyła widzieć się z Xiążęciem. Dodadź tu trzeba że Król umówił się z Dworem Wiedeńskim, aby dzierżeli zagarnione Kraie, nie dbając na narzekania Polaków, a łagodząc Carową: atoli Xiąże Kaunitz trzymając się swej polityki, chcąc Dwory Berliński z Petersburgskim poróżnić, kazał oświadczyć w Petersburgu, że Cesarzowa, żeby zobowiązała Carową sobie, przedsięwzieta przywrócić Reczypospolitey część Woiewodztwa Lubelskiego. Kraie nad prawem brzegiem Bugu, miało Kaźmierz i niektó-

i niektóre inne kawałki, Xiążę Henryk na te okoliczności przykré i osobliwizé trafił w Petersburgu. Musiał się potykać z Francuzami, Hiszpanami i Austryakami. Ledwie cò się wi-
dział z Carową, a w tém Wielka Xiężna wyda-
wszy na świat nieżywe dziecię, umarła. Xiążę
będąc przytomnym tey scenie, ile mógł w smut-
ku cieszył Carową, miał staranie szczególne
o Wielkim Xięciu strapionym śmiercią żony i
dziecięcia. Nie opuszczał go więc, a tak nie
tylko przyłożył się do zdrowia iego, lecz co
dzieciem wielkim tego Xiążęcia nazwać się
powinno, poєднаł Matkę z Synem, których
poróżnienie się coraz bardziey od zamięscia
Wielkiego Xiążęcia powiększało się, i trzeba
było obawiać się aby co nie przytrafiło się
nieszczęśliwego dla Matki albo Syna. Caro-
wą usługa Xiążęcia Henryka mocno zniewo-
liła, a tak coraz większego nabył kredytu,
którego wkrótce bardzo pożytecznie użył.
Carowa zamyslała ożenić wprędce Syna, Xiążę
Henryk proponował Xiężniczkę Wurtemberg-
ską wnuczkę Króla, co Carowa przyjęła. Uło-
żono więc aby Xiążę Henryk Carowicza do
Berlina zaprowadził, gdzieby poznał Xiężnicz-
kę, zaręczył się, po czém Xiężniczkę do Pe-
tersburga przywieziono, i tam było wesele.
Atoli względem Polski doznał wielką trudność
Xiążę Henryk, domagający się aby nie przy-
wracał Król zagarnionych Kraiów. Dwór
Wiedeński powroćeniem swym dał przykład.
Moskwa nalegała, żeby Król Pruski poszedł
za iego przykładem. Interes więc ten zlecany

nię Graffa Stackelberga. Posła Carowy w Pol-
szcze, a ukartowawszy ile się mogło, Dwór Ber-
liński oddał Rzeczypospolitey część jeziora
Gopla, brzeg lewy Drwęcy, i niektóre wsie
koło Torunia.

Nie będę opisywał tu przyięcia Carowi-
cza do Berlina. Od granic aż do samey Sto-
licy, zbytek i gust ubiegały się czynić honor
temu Wielkiemu Gościowi. Nie wierzono w
Wiedniu aby Wielki Xiążę miał przyjechać do
Berlina. Xiążę Kaunitz polegając, że mu się
udadzą jego podeyscia, pewny był, iż gdy Dwór
Jego pierwszy był do oddania Polszcze niektó-
rych kawałków, tem się przypodoba Carowy,
i poróżni Dwór Petersburgski z Berlińskim, a
tak gotując się do tryumfu, dowiaduje
się, że Wielki Xiążę w Berlinie stanął, za-
ręczył się z Xiężniczką Wurtembergką, a mię-
dzy Prusami i Moskwą ścisleysza przyjaźń
stała się: kiedy nie udało się Xiążęciu Kau-
nitzowi w Petersburgu, nagroził sobie od
Turków: ponieważ Dwór Wiedeński pod pozo-
rem sprostowania granic między Węgrami i
Wołoszczyzną, opanował Bukowinę rozciągają-
cą się o milę od Chocimia. Turcy zaś
okazali się nieznającymi, czyli raczej głupie-
mi zezwalając na ten zabor swęgo Kraiu bez
żadnego fundamentu z strony Austryi, i narze-
kania najmniejszego z strony swojej. Inna
Mocarstwa inaczej myślały. Moskwa miała
przyczynę zawiści rozszerzenia się Domu Au-
stryackiego ku Dniestrowi, i Chocimowi, po-
niważ w czasie przeszkażałby przeysciu Mo-
skali,

skali, gdyby chcieli do Multan albo na Wołoszczynę udać się, i zawsze trzymałby między Mołkwą i Turkiem wojującemi balans, podług swego interesu. Z drugiey strony (1774) Austriacy podlegali ustawicznie w Konstantynopolu. Francya podmuchała tenże ogień. Te roboty tajemne pobudziły Sultana, i przyczyną były oświadczenia W. Wezyra Xiążęciu Repninowi, iako mówiłem wyżej. Wiedeń był pod owe czasy w Europie kuźnią projektów i intryg. Dwór ten wyniosły, aby panował nad innemi, ze wszystkich stron rozciągając ustanie swe granice, a tak kraie wszelkie pod swoją Monarchią podgarnąć, które tylko mu się będą podobały. Od wschodu żądał przyłączyć Serwiią, Bosnią do swych obszernych Państw: od południa oderwać część od Rzeczypospolitey Weneckiey, czekając na okazję aby złączyć Tryest i Medyolan z Tyrolem, nie prześłaniając na tem obietował po śmierci Xiążęcia Modeny, z którego dziedziczką Arcy Xiąże ożenił się, rewindykować Ferrarę od Papieżów dzierżoną, oderwać od Króla Sardynii Tortonę, Alexandrynę, iako niegdyś do Xiążąt Medyolańskich należące. Od Zachodu Bawaryą jest dla niego mocną pokusą, sąsiadka Austrii uczyniłaby otwór do Tyrolu: a osiągnawszy iż Austrią, miałaby cały Dunaj w swej władzy. Rozumiano także, iż jest przeciw interesowi Cesarza, dopuszczać aby Bawaryą złączoną była z Palatynatem pod iednego Pana, a gdy ta Sukcesya mocnymby uczyniła Elektora Palatyna, więc Cesarzowi przynależało opanować Bawaryą.

Bawaryą. Stamtąd ciągnąc po nad Dunaj, jest
Xieństwo Wurtemberg, do którego Dwór Wi-
deński poczytuie mieć pretensye prawe. Te
nabyte Kráie byłyby nakształt galeryi, która
z Wiednia łącząc jedné z drugimi prowadzi-
łaby do brzegów Renu, nad którym Alsacya
będąca niegdys częścią Niemiec mogłaby się
powrócić, iako i Lotaryngia niedawno dzie-
dziństwo Poprzedników Jozefa. Obróciwszy się
ku Połnocy obaczemy Szląsk, którego utraty
nigdy zapomnieć nie może, i tyle okoliczność
zdarzyła się, chce koniecznie odzyskać. Cesarz
nie mie ukryć swych obszernych zamysłów,
żywość iego wydaie go często, czego aby do-
wiedź przykładem, dosyć przypomnieć, że
na końcu roku 1775, Król Pruski miał attak
mocny Podagry nieprzestaiący. Van Swie-
ten Posel Wiedeński w Berlinie, rozumiał, iż ta
podagra była puchliną, i mniemając, że przy-
podoba się Dworowi swemu donosiłszy o smier-
ci nieprzyjaciela strasznego od dawnego czasu,
śmiało doniosł swému Cesarzowi, że Król do-
gorywa i nie dożyie roku tego. Natychmiast
wszystkie Austryackie woyska ruszyły się, zgro-
madzenie się iego naznaczone w Czechach. Ce-
sarz czekał w Wiedniu z niecierpliwością po-
rwierdzenia doniesienia, żeby udał się do Sa-
xonii, stamtąd na granice Brandeburgii, aby
na Następcy Pruskiego tronu albo wymógł od-
danie Szląska Dworowi Austryackiemu, albo
liteż ścisnął go, tak, żeby nie potrafił się bro-
nić. Te wszystkie rzeczy czynioné otwarcie,
wszędzie się rozgłosily, i nie mogły utwier-

dział przyjaźni dwóch Dworów, czego łatwo
dociec. Scena ta tém osobliwszą zdawała się,
że Król zapadłszy na zwykłą podagrę pierwey
ozdrowiał, niżeli woyska Cesarzkie zgroma-
dziły się. Cesarz kazał woysku swemu na
kwatery powrócić. Tenże Cesarz r. 1777 pod
imieniem cudzem pojechał do Francyi. Prze-
bywanie ięgo w Paryżu i Wersalu nie było
ściśłém złączeniem dwóch Narodów. Więcej
miał wziętości i przyjemności nad Ludwika
XVI. co w zazdrość wprawiło Monarchę Fran-
cuskiego, z czem się ukryć nie mógł. Jozef po-
tem chciał zwiedzić Prowincye Francuskie,
a podobno nie tak się strzegąc iak w Stolicy,
pokazywał zasmucenie, które czuł patrząc na
rękodzieła, handle, dowody industryi krajo-
wey. Te rzeczy acz małe przenikliwość Fran-
cuska nie puszczala mimo. Cesarz u Dworu
dyktyngowował się grzecznością, ale mniej się
przymuszając po Prowincyach, okazał się ra-
czej zazdrośnym, niżeli przyjacielem Francyi,
a tak utracił wziętość z przyjemności u Dwo-
ru nabytą. Z drugiey strony woiaż ten całę
różny uczynił wraz na Jozefie. Przejechał
Normandya, Bretanią, Prowancyą, Langwe-
dok, Burgundią, Franche-Comte, wszystkie
Prowincye rządzone niegdyś od Panów acz
wazallów, które nieznacznie w jedną Monar-
chiją Francuską weszły. Te obiekta żywo go
rażące, były przyczyną porównania uniżają-
cego według niego, z Rzeszą Niemiecką, któ-
rey w prawdzie iest Cesarzem, atoli w niey
znaydują się Królowie i Panowie tak mocni,
że

że nie tylko oprzeć się, ale i wydać mu mogą
woynę. Gdyby miał sposoby chciałby bez
zwłoki Prowincye Rzeszy przyłączyć do swo-
ich dziedziństw, aby wielowładnym został nad
Rzeszą, i potężnięszym nad wszystkich Mo-
narchów Europy. To go zawsze zamysła,
trzymając iż Dom Austriacki nigdy odstąpić
takowego nie powinien projektu. Z tych to
początków ambitnych wypływa chciwość opa-
nowania Bawaryą, a chociaż śmierć Elektora
Bawarskiego nie zdaie się odległa, Cesarz ie-
dnak nie odwrócił do swych interesów nakło-
nić Elektora Palatyna i Ministrów Jego. Król
Pruski zawsze czynny na posępki Dworu Wi-
deńskiego, najpierwszy odkrył tę tajemnicę.
Dwór ten także jest nayniebezpieczniejszy, i
bardzo potężny, nie należy spuszczać z niego
oczu, wszak znać trzeba zamysły swego nie-
przyjaciela, chcąc mu się oprzeć. Wnosi się
więc z czynności rozmaitych któreśmy opisali,
że pokój Europy ze wszystkich stron niepe-
wny, ogień przykryty popiołem lada faszka
może wzniecić i rozżarzyć. Moskwa każdego
momentu spodziewa się być atakowaną od
Turków, a lubo wojna nie ogłoszona, jednak
nieprzyjacielstwo z obu stron trwa. Na osta-
tnią wojnę wydatki wielkie łożyła Carowa,
Moskwa wyniszczone prawie była zwłaszcza
od Pugaczewa w Prowincyi Kazan, w której
kopalnie bardzo znaczne były zepsute.

W Wiedniu młody Cesarz podlegany
ambicją, chciwy chwały czekał okazji zakłó-
cenia Europy. Dwóch ma Jenerałów Lascego,

Ba

i Lau-

i Laudona, którzy podczas ostatniej wojny, wstawili się. Wojsko jego lepiej utrzymywane i ćwiczone, niżeli kiedy było, armat polowych on pomnożył do 2000. Skarb Wiedeński po wydatkach niezmiernych na wojnę ostatnią, nie jest jeszcze dobrze stały. Długi wynoszą na sto milionów talerów, od których zredukowano prowizyą 4 od sta: atoli lud obciążony podatkami, codziennie nowszych przybywa, a chociaż wszystkie pieniądze o Wiedeń opierają się, jednak wytrąciwszy expens na stoł i konieczne potrzeby, zostało tylko dwa miliony do rozporządzenia Cesarzowej: cały więc fundusz są cztery miliony talerów, które Feld Marszałek Lascy oszczędził z płaty wojsku: atoli przez pilność banku Wiedeńskiego dokładną w wypłacaniu, kredyt zapewniony i umocowany w Hollandyi i Genui, a tak gdyby Dwór chciał nowych zaciągnąć summ, może się spodziewać, że dostanie. Dodajmy do tego kredytu wojska 270.000 zawsze utrzymywanego, a Czytelnik użna, że Austria ma teraz straszną potęgę, jakiej nie znała za Poprzedników Cesarzów, nie wyłączając nawet Karola piątego.

Francya iakowaliśmy opisali daleko różna jest porównyując iey stan polityczny terazniejszy, do owego, który był za czasów ślicznych Ludwika XIV. Zdawało się, że płodność iey spełzła wydając wielkie rozumy przedtém; Obciążona długami była bez sposobu, Kontrolora ieneralnego miano za Alchimistę, żądano od niego aby robił złoto, a gdy go nie szafował względnie do potrzeb, wypę-

wypędzano natychmiast. Naoftatek obrano Pa-
na Neckera chociaż Kalwinistę. Spodziewano
się podobno, że ten Heretyk przeklęty uczyni-
wszy zmwę z diabłem, potrafi pieniędzy do-
starczać na potrzeby rządu. Stan utrzymy-
wał wojska regularnego 100,000, a 60000
milicyi. Porty były bez okrętów. Maurepas
za Ministrowstwa swego, użył czasu, którego
Angliia nierozsądną wojnę prowadziła z Osa-
dami, do podźwignienia marynarstwa Francu-
skiego: po wszystkich warsztatach robiono, r.
1776. Trzydzieści sześć liniowych okrętów
wygotowano, a roku 1778. do 66. pomnożono.
nie rachując fregat i innych statków. Wyspy
i osady Ameryki były opatrzone wojskiem
ale podobno nie miała takiej pilności o Dzier-
żawach Francya swoich w Indjach Wscho-
dnych. Tylo krzotań poprzednich powinny
były otworzyć oczy Anglii, groziły iey bli-
skim zerwaniem pokoju z Francya, gdyby u-
miały rzewiedzieć. Stan Francyi lubo nieco
świetny powinny mieć inné Mocarstwa w
uwadze. Długi iey nie dozwalaia utrzymy-
wać długą wojnę, lecz zmocniona aliansem
Hiszpanii i pomocą, czeka momentu, aby jako
Sokoł na łup, tak wpadła na Wielką Brytanią,
i pomściła się szkód swych przez wojnę prze-
szłą poniesionych: w ogólności mówiąc, nie
można nic ważnego czynić w Niemczech, ani
na Południu bez umowy albo wpływania tego
Mocarstwa.

Angliia iakośmy mówili, będąc pod iarz-
mem Torysów obciążoną długami, wplatana
w wojnę

w wojnę niszczącą, powiększyła długi do 36 millionów talerów rocznie; aby zaś rękę prawą odieła ręką lewą, wszystkich użyła sposobów, i krokiem śpiesznym do swego upadku dąży. Ministrowie dopomagają nieszczęściu, a największy ich błąd na tym, że wojnę przenieśli do Ameryki, z której żadnego mieć nie mogą pożytku. Nadto, bez żadnej przyczyny kłóci się ze wszystkimi, wyłączmy Fra. cudów wiecznych nieprzyjaciół Anglii: Dwór Londyński zaszedł w spór z Hiszpanią względem wyspy Falkland; po śmierci ostatniego Króla Portugallii zupełnie utracił wpływ swę do tego Królestwa. Wyniosły, dziki, i despotyczny postępek względem Rządu S. Eustachiusza utracił przyjaźń i usność Prowincyi skonfederowanych, Król Angielski jako Elektor Hannoverski uraził Dwór Wiedeński niechcąc dać paszportów dla koni przeyscia, czego się w podobney okolicznosci nie zwykło bronić. Carowey nie ma sobie przychylny. Między Danią od awantury Królowy Mechtyldy okazała się nieprzyjaźń, Król Pruski większe nad innych miał krzywdy od Anglii: Mogł się ukarzać na nią, o pokóy zawarty z Francją, czém opuściła Króla, i o zabieg, żeby odłąpił portu Gdańskiego. Więc Angliia swemu przypisać powinna postępkowi, że ją opuszczono i sama teraz jest.

Szwecya chociaż odmieniony ma kształt Rządu, jednak nie nabyła sił nowych. Waga handlu iey nie jest pomyslna, nie bierze pieniędzy pożytków od Francyi, ledwie wystarczaia

ezaią sposoby do iey obrony, ale nie jest w sta-
nie nikogo atakowania. Dania ma dobrą
flotę 30,000. woyska, lecz słabosc ją kładzie
prawie w równi z Szwecyą. Król Sardynski
iakby skrepowany aliansem Francyi z Austryą,
nie może sam z siebie, ani znaczyć co
chyba wsparty od iakiey mocney potencyi,
przeto w ninieyszem swem położeniu, nie jest
nad Szwecyą, lub Danią mocniéyszy. Polska
ma 14,000 woyska, lecz karb iey nie jest wy-
starczający nawet tey garstki do użycia.
Poseł Moskiewski rządzi w tém Królestwie imie-
niem Carowy, prawie podobnie iak Prokonsu-
lowie Rzymscy rządzili po Prowincyach. Aby
wiedzieć co się istotnie dzieie albo pro-
jektuje w Warszawie, dosyć jest wiedzieć co
ułożono w Petersburgu, aby swé dać zdanie
o Polscze.

Pruśsy używają nieiakiey spokojności
podczas tego pokoju, uważne na projekta ia-
kie kuia Sąsiedzi, i nie mieszając się otwarcie
w interesa żadne, toż uśłowianje do podzwi-
gnięcia swoich Prowincyy zruynowanych. Lu-
dność wzięła wzrost znaczny: dochody powię-
kszone czwartą częścią niżeli były r. 1756.
Woysko zupełnie urzędzone, a od r. 1774-
Król utrzymuje 136,000 wyexercytowanych
i gotowych zawsze do boiu. Fortece po wię-
kszey części dokończone, w dobrym są stanie,
magazeny napełnione na iedną Kompaniā i
skarb wystarczyć może do prowadzenia kilko-
letniej wojny. Moskwa jest iedyńā Alliantkā
Prus. Związek ten byłby dostarczający, gdyby
się

się obawiać nie należało, że nowa w Krymie
woyna nie dozwoli Carowej, aby dała pomoc
według traktatu zawartego. Do tego, Dwór
Berliński oszczędzając wszystkie Mocarstwa z
żadną się nie klóci, atoli z podeyrzenia, które
wyniosłość Cesarza sprawuje, można pewnie
przepowiedzieć, że za pierwszym zdarzeniem
niespodzianem wybuchnie Wulkan. Już się
wzniósł w Rzeszy z przyczyny Kamery Im-
peryalney w Wetzlar. Trybunał ten sprawie-
dliwości, wykonywając niesprawiedliwie swoje
powinności, dał przyczynę zażalenia Xiążę-
tom ukrzywdzonym od niego. Dwór Wiedeński
coby miał ukarać albo złożyć winowayców
(którzy byli jego kreatury,) owszem onych
upornie utrzymuje. Król Pruski, i Król An-
gielski iako Elektorowie, z liczbą innych, przy-
musili Austryaków aby w wielu punktach odstąpili.
Naostatek gdziekolwiek rzucimy okiem, oba-
czemy spokojność Europy blisko zamięszania.
Zeby nic nie czynić płochy w tych koniektu-
rach krytycznych, trzeba, żeby Prusy poro-
zumiały się z innemi Potencyami, i aby dosa-
dnie wiedziały o układach Francyi. Dawne
związki Dworu Berlińskiego z Wersalskim zer-
wane r. 1756. Woyna trwająca pod owe
czasy, entuzjazm Francuzów ku Austryakóm,
usłowania, żeby Króla Pruskiego zgnieść (te
są własne od nich używane wyrazy) naosta-
tek następne rozjąttrzenie, ieszcze nie uspo-
koily umysłów. Gatunek tych ran tak bole-
snych nie może się prędko zagoić. Po pokoju
1763. zawziętość przemieniła się w oziębłość.

Do

Do tego, Dwór Berliński traktatami jest spoiony z Dworem Petesburgskim, a gdy Carowa nie lubi Francyi, Król Pruski, nie może, chcąc przychilną mieć sobie Aliantkę, ściśle z Francją łączyć się. Te to były przyczyny, że Pan Guines kreatura Choisela, Posel Wersalski w Berlinie nie mógł nic dokazać, iako i r. 1770, którego Polskie interesa zaczęły się. Król nie mógł trzymać się strony Moskwy utrzymującej Króla Poniatowskiego, i oraz Francyi popierającej Konfederacyą Barską. Wkrótce po tem nastąpił przypadek, który sprawił zabór Krajów Polski, o którym gdzie indziej mówiliśmy, a tak bardziej z Dworem Wersalskim przyjaźń zatamowana. Oprócz tych zawałów wyłożonych, alians między Francją i Austryą trwający, jest wielką przeszkodą do złączenia się z Francją: i poki ten alians trwać będzie, nie może bez naruszenia go, złączyć się z Dworem Berlińskim. Atoli gdy koło r. 1777 interesa Polskie zakończone, i gdy teatr polityczny nowe okazuje odmiany, a do tego gdy nowy Król i inni Ministrowie rządzą Francją, mogą być sposoby zbliżenia się ku sobie Dworów Petersburgskiego z Wersalskim, ponieważ tych samych nie masz już Aktorów. Niechęć zaś Carowey nie może aż następców ich sięgać.

w Potsdamie 1779.



Fryderyk.



zapiski
 klata
 list na fujie
 G. D. do kupa
 w karpach
 myka
 perkal
 brewi
 lenci
 38

1 38

1 38

4 76

6 108

2 28

1 28

1 28

2 56

4 112

2 56

2 56

2 56